

## UZASADNIENIE

W pozwie z 1 czerwca 2018 r., skierowanym przeciwko Aresztowi Śledczemu w Ł., powód K. M. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia w związku z niedopełnieniem obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w Ł. i narażeniem jego osoby na utratę zdrowia tudzież życia. (pozew – k. 3)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wystąpił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na pozew – k. 26-27)

W piśmie procesowym przedłożonym na rozprawie w dniu 16 lipca 2019 r., powód rozszerzył powództwo do kwoty 76.000 zł. (pismo – k. 185)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

K. M. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. od 5 września 2014 r. Przy przyjęciu do Aresztu Śledczego w Ł. został zakwalifikowany do grupy i podgrupy (...)– jako nieuczestniczący w podkulturze przestępczej – chroniony.

P. L. (1) przebywał także w Areszcie Śledczym w Ł. z określoną przynależnością do podkultury przestępczej – „grypsujący”. Dwukrotnie był czynnym uczestnikiem zdarzeń mających negatywny wpływ na bezpieczeństwo jednostki (bójka lub pobicie). (okoliczności bezsporne, notatka służbowa – k. 306-309)

Osadzeni w Areszcie Śledczym w Ł. posiadający status osób chronionych narażone są na szykany ze strony osadzonych „grypsujących”. (zeznania świadka W. G. – e.protokół, k. 334 v-335, adnotacja 00:33:10, zeznania świadka J. C. – e.protokół, k. 333, adnotacja 00:03:25, 00:07:22)

W dniu 16 maja 2018 r., około godziny 10:00 st. kpr M. K. (1) wypuścił z celi mieszkalnej skazanego P. L. (1), uczestniczącego w podkulturze przestępczej i wskazał mu, aby udał się do pokoju wychowawcy celem wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Kilka minut później wypuścił z celi mieszkalnej skazanego K. M. na konsultację w ambulatorium. Obaj skazani pozostawali bez dozoru.

W tym czasie P. L. (1), po wizycie u wychowawcy, wracał do celi mieszkalnej, wówczas doszło do spotkania z K. M.. Wtedy P. L. (1) zamachnął się ręką w kierunku K. M., ten z kolei odwrócił się i zaczął biec korytarzem. Po kilku krokach odwrócił się, oparł rękami o boczne ściany korytarza i zrobił zamach nogą w kierunku P. L. (1). P. L. (1) wykonał kolejny zamach ręką w kierunku K. M..

W tamtym czasie nie było w korytarzu żadnych funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Powód nie znał P. L. (1) osobiście, ale zdarzało się że obrażali się słownie krzycząc z okien celi. (kopia płyty cd z zabezpieczonym nagraniem z monitoringu – k. 239, notatka urzędowa – k. 240, notatka służbowa – k. 306-309, zeznania powoda – e.protokół, k. 335 v., adnotacja 00:46:11)

Po drugim zamachu funkcjonariusze Służby Więziennej podjęli interwencję, wezwano osadzonych do zachowania spokoju. Następnie K. M. i P. L. (1) zostali doprowadzeni do lekarza. (notatka służbowa – k. 29)

W wyniku uderzenia K. M. doznał powierzchownej rany tłuczonej o długości 5cm w lewej okolicy skroniowej. Nie ujawniono innych obrażeń. (notatka służbowa – k. 30)

O całym zdarzeniu poinformowano Koordynatora OP-C i dowódcę zmiany. Podjęto działania polegające na przeprowadzeniu badań wobec obu osadzonych na obecność alkoholu, środków odurzających lub substancji

psychotropowych w organizmie, skierowano na rozmowę z psychologiem oraz objęto ich działaniami wychowawczymi. Zlecono dokonanie kontroli celi mieszkalnej.

Wychowawca odbył rozmowę z K. M., wskazał możliwość zawiadomienia właściwych organów ścigania.

Wobec P. L. (1) została wyciągnięta kara dyscyplinarna. (notatka służbowa – 29, notatka służbowa – k. 306-309, notatka psychologiczna – k. 310, zeznania świadka A. R. – e.protokół, k. 334, adnotacja 00:19:46, 00:26:25)

Zgodnie z instrukcją stanowiska nr 57 dla funkcjonariusza pełniącego służbę na stanowisku ochronnym nr (...) (OP-C), funkcjonariusz m. in. nie dopuszcza, by na korytarzu przebywał osadzony bez dozoru, osobiście doprowadza osadzonych do ambulatorium, nadto nie dopuszcza do nawiązywania niedozwolonych kontaktów między osadzonymi. (instrukcja stanowiska nr(...)) – k. 303-305)

W dniu zdarzenia osadzeni powinni mieć asystę, natomiast zarówno P. L. (1), jak i K. M. nie byli chronieni. Przyczyną zdarzenia był brak zachowania prawidłowego przemieszczania się osadzonych z różnych grup izolacyjnych w oddziale mieszkalnym. Uchybienia powstały w postępowaniu funkcjonariusza podczas wykonywania przez niego czynności służbowych – st. kapr M. K. (1).

K. M. nie zawiadomił o zdarzeniu organów ścigania. Jednostka penitencjarna również nie wstąpiła z takim zawiadomieniem. (zeznania świadka M. K. (2) – e.protokół, k. 117 v.-118, adnotacja 00:30:14, notatka służbowa – k. 306-309, pismo – k. 266)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych powyżej dowodów, załączonych dokumentów, zeznań świadków oraz powoda. W przeważającej części Sąd oparł się na niebudzących wątpliwości dowodach z przedłożonych dokumentów, które w sposób logiczny i spójny pozwoliły odtworzyć mające miejsce w dniu 16 maja 2018 r. zdarzenie oraz zastosowane w jego konsekwencji działania. Pozostałe źródła dowodowe uzupełniły zasadniczy materiał dowodowy. Wobec powyższego Sąd oddalił wnioski dowodowe w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych oraz z przesłuchania świadków P. L. i K. N., albowiem przeprowadzenie niniejszych dowodów zmierzałoby jedynie do przedłużania postępowania. Powód po zdarzeniu nie kontynuował leczenia związanego z jego skutkami, wobec czego nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże tylko w części.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zadośćuczynienia za narażenie jego osoby na utratę zdrowia tudzież życia wobec niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Aresztu Śledczego w Ł.. W związku z tym, że roszczenie skierowane zostało przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. należy przywołać art. 417 § 1 k.c., który przewiduje, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Niewątpliwie wykonywanie orzeczonej kary pozbawienia wolności stanowiło przejaw wykonywania przez Skarb Państwa władzy publicznej. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Dla ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa konieczne jest wystąpienie następujących przesłanek: niezgodnego z prawem działania (zaniechania) przy wykonywaniu władzy publicznej, wystąpienie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tak określoną przyczyną sprawczą, a szkodą.

Powyższe roszczenie znajduje oparcie w przepisach art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym podano otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należy m.in. zdrowie. Przy czym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby,

ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w z dnia 28 sierpnia 1996, sygn. akt I ACr 341/96). Ważny jest więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Ocena czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., sygn. akt V CKN 195/01).

Nie każde naruszenie dobra osobistego daje jednak prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra; każde naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie, na sprawcę i to jego obciąża ryzyko niewyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Okolicznościami kontratypowymi wyłączającymi bezprawność są np.: zgoda poszkodowanego, działanie w ramach obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obrony koniecznej, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

W przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego było prawo do zdrowia powoda, a także jego bezpieczeństwo osobiste w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z ustalonym w orzecznictwie ETPCz standardem, to po stronie Państwa ciąży obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa osób pozbawionych wolności w ramach państwowego systemu penitencjarnego. Stąd też Państwo ma obowiązek zapewnienia formalnych i realnych gwarancji bezpieczeństwa. Niezapewnienie tych standardów stanowi naruszenie art. 3 EKPCz. Te procedury, na które wskazywał Trybunał to m.in. wprowadzenie skutecznego monitoringu skazanych, wdrażanie i realizowanie procedur bezpieczeństwa, izolowanie osób, którym w szczególny sposób może zagrażać niebezpieczeństwo zarówno ze strony współwięźniów, jak i strażników. Zgodnie z przepisem art. 108 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny Wykonawczy (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 676) administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary (§ 1). Dbanie zatem o bezpieczeństwo osobiste skazanego to fundament obowiązków całości administracji zakładu karnego, to także podstawowy obowiązek Służby Więziennej wynikający z art. 2 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 1427). Obowiązek ten nie może być ograniczony nawet w sytuacji, w której skazany odbywając karę narusza prawo lub działa autoagresywnie. Co bardzo ważne, to na Państwie ciąży obowiązek wykazania, że nie ponosi ono odpowiedzialności za naruszenie bezpieczeństwa fizycznego.

Należy stwierdzić, że przeprowadzone w toku niniejszego procesu postępowanie dowodowe dało podstawy do ustalenia, że na skutek bezprawnych działań funkcjonariuszy służby więziennej zostały naruszone dobra osobiste powoda.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że niewątpliwie pozwany Areszt Śledczy w Ł. co do zasady realizuje procedury zmierzające do zapewnienia osadzonym bezpieczeństwa osobistego poprzez m. in. wprowadzenie monitoringu skazanych, wdrażanie porządku wewnętrznego Aresztu Śledczego w Ł. i instrukcji stanowiskowych dla funkcjonariuszy pełniących służbę, izolowanie osób, którym w szczególny sposób może zagrażać niebezpieczeństwo, ale także wstępną ocenę bezpieczeństwa oraz indywidualizację procedur bezpieczeństwa. Jednakże w rozpoznawanej sprawie pozwany nie sprostował obowiązkowi wykazania, że nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie bezpieczeństwa osobistego powoda, a w konsekwencji narażenia jego zdrowia. Nie ulega wątpliwości, że w dniu 16 maja 2018 r. funkcjonariusz Służby Więziennej uchybił obowiązkowi zapewnienia dozoru wobec powoda, który posiada status osadzonego chronionego, a także wobec P. L. (1) zaliczonego do podkultury więziennej. Wobec zaniechania dozoru doszło do poturbowania powoda przez współosadzonego P. L. (1), co skutkowało raną tłuczoną okolicy skroniowej lewej. Pozostawiając bez dozoru osadzonego chronionego oraz przynależącego do podkultury

więziennej, trzeba liczyć się z ryzykiem powstania konfliktu między więźniami, eskalacji tego konfliktu, który może doprowadzić do skrajnie trudnej sytuacji. Sam pozwany zaproponował dowód w postaci notatki służbowej, z której wprost wskazano, że czyn ten zapewne spowodowany był brakiem zachowania prawidłowego przemieszczania się osadzonych z różnych grup izolacyjnych w oddziale mieszkalnym, przy wskazaniu odpowiedzialnego funkcjonariusza Służby Więziennej. Wymaga podkreślenia, że zapewnianie bezpieczeństwa osobistego osadzonym przede wszystkim dokonuje się poprzez dbałość o przestrzeganie procedur przez funkcjonariuszy, w przeciwnym razie wdrażanie kolejnych instrukcji czy regulaminów będzie zbyteczne. Z powyższych względów Sąd za zasadne uznał powództwo w części i zasądził na rzecz powoda kwotę w wysokości 4.000 zł.

W pozostałym zakresie uznał roszczenia za wygórowane. W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego z błąd ludzki musi uwzględniać stopień zawinienia, rodzaj wyrządzonej szkody. Pamiętać należy, że powód i sprawca przed zdarzeniem, wykazywali wobec siebie agresywne zachowania, mimo że faktycznie nie znali się. Zarówno powód jak i sprawca wzajemnie obrażali się słowami uznawanymi za obelżywe, stwarzali warunki do zatargów. Powód w trakcie zdarzenia starał się kopnąć sprawcę, co skutkowało kontynuowaniem ataku. Gdyby powód kontynuował ucieczkę, prawdopodobnie nie doszłoby do kolejnego uderzenia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie to, iż pozwany pomimo uchybienia obowiązkowi dozoru nad więźniami, bezzwłocznie zareagował na zdarzenie i wdrożył wszelkie procedury wymagane w zaistniałej sytuacji: zapewnił natychmiastowe badanie lekarskie obu skazanych, skierował uczestników zajścia na konsultację psychologiczną, zapewnił rozmowę z wychowawcami, nadto poddał obu skazanych badaniom laboratoryjnym, przeszukano cele, a także wymierzono kary dyscyplinarne. Obrażenia jakich doznał powód nie pozostawiły trwałych następstw. Powód nie wymagał poza opatrzaniem pomocy medycznej, rana zagoiła się.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.